

Sygn. akt **III AUa 2245/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Goss-Kokot

Sędziowie: SSA Wiesława Stachowiak /spr./

SSA Katarzyna Wołoszczak

Protokolant: insp.ds.biurowości Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2015 r. w Poznaniu

sprawy **S. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o wysokość emerytury górniczej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 4 listopada 2014 r. sygn. akt III U 410/14

1. prostuje pkt. 1 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że słowa „o specjalności mierniczo górniczej” zastępuje słowami „o specjalności mierniczo geologicznej”;
2. oddała apelację;
3. zasądza od pozwanego na rzecz S. M. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Katarzyna Wołoszczak	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Wiesława Stachowiak
--------------------------	-----------------------	-------------------------

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. decyzją z 17 marca 2014 roku, znak (...), przyznał S. M. emeryturę od 1 marca 2014 roku. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych od 1 stycznia 2004 roku do 31 grudnia 2013 roku, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 258,46 % i został ograniczony do 250%.

Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 26 lat i 6 miesięcy okresów składkowych oraz 4 lata i 10 miesięcy okresów nieskładkowych. Okres 50 miesięcy pracy górniczej obliczono z zastosowaniem przelicznika 1,4, a wysokość emerytury wnioskodawcy wyniosła 3.957,19 zł.

S. M. złożył odwołanie decyzji domagając się jej zmiany i przeliczania okresów pracy górniczej z zastosowaniem przelicznika 1,2 do okresów pracy od 1 października 1992 roku do 4 marca 2014 roku, kiedy to był zatrudniony na stanowiskach w ruchu zakładu górniczego i praca ta wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce. Odwołujący wskazał, że jego obowiązki obejmowały w szczególności nadzór nad zdejmowaniem nadkładu, budową systemu odwodnieniowego, wydobywaniem i dostawą węgla do Zespołu Elektrowni (...) SA i wymagały stałej obecności na odkrywkach. Część obowiązków była wykonywana w biurze, ale były to prace związane z ruchem odkrywek i były prowadzone na ich potrzeby.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie wyrokiem z 4 listopada 2014 roku w sprawie III U. 410/14 w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając S. M. prawo do obliczenia wysokości emerytury z zastosowaniem przelicznika 1,2 do okresów pracy górniczej:

- od 1 października 1992 roku do 30 września 1993 roku na stanowisku starszego geologa górniczego,
- od 1 października 1993 roku do 31 grudnia 1996 roku na stanowisku głównego specjalisty nadzoru inwestycyjnego,
- od 1 stycznia 1997 roku do 28 lutego 2004 roku na stanowisku kierownika działu ruchu zakładu górniczego o specjalności mierniczo górniczej,
- od 1 marca 2004 roku do 31 maja 2006 roku na stanowisku głównego inżyniera inwestycji górniczych;

w punkcie 2 odwołanie w pozostałym zakresie oddalił oraz orzekł o kosztach procesu (pkt 3).

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

S. M. (ur. (...)) złożył wniosek o emeryturę górniczą. We wniosku zaznaczył, że jest członkiem OFE oraz wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa. Wnioskodawca zaznaczył też, iż nadal pozostaje w stosunku pracy w (...) SA jednak po przyznaniu emerytury nie zamierza osiągać przychodów.

Do wniosku ubezpieczony dołączył wykaz zjazdów wykonywanych pod ziemię w czasie zatrudnienia w (...)za okres od 1 lipca 1987 roku do 2 maja 1988 roku oraz od 29 maja 1989 roku do 30 września 1992 roku a także świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z 4 marca 2014 roku wystawione przez (...) Spółka Akcyjna w K..

W świadectwie tym pracodawca zaznaczył, że S. M. jest zatrudniony od 1 października 1992 roku do nadal i w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą w dozorze (art. 36 ust. 1 pkt 5 zarządzenie nr 9 MPiH z 23 grudnia 1994 roku, zał. 3):

- od 1 października 1992 roku do 30 września 1993 roku stanowisko starszy geolog górniczy cz. B pkt 5,
- od 1 października 1993 roku do 31 grudnia 1996 roku stanowisko główny specjalista nadzoru inwestycyjnego cz. B pkt 6,
- od 1 stycznia 1997 roku do 28 lutego 2004 roku stanowisko kierownik działu ruchu zakładu górniczego o specjalności mierniczo geologicznej cz. A pkt 7,
- od 1 marca 2004 roku do 31 maja 2006 roku stanowisko główny inżynier inwestycji górniczych cz. A pkt 7,

- od 1 czerwca 2006 roku do 4 marca 2013 roku stanowisko Dyrektor Kopalni - Kierownik Ruchu Zakładu Górniczego cz. A pkt 1,
- od 5 marca 2013 roku do nadal stanowisko z-ca Dyrektora Kopalni ds. Technicznych - Kierownik Ruchu Zakładu Górniczego cz. A pkt 2.

Od 1 października 1992 roku S. M. pracował w dziale geologicznym na stanowisku starszego geologa górniczego. Wówczas zajmował się nadzorowaniem wierceń, kontrolą stateczności skarp i zboczy, kontrolą wydobywania i jakości kopaliny. Czynności nadzorcze w tym zakresie wykonywał na wszystkich odkrywkach Kopalni (...), a było ich wówczas 4. Odwołujący praktycznie codziennie jeździł na którąś z odkrywek, kontrolował przebieg prowadzonych prac i następnie w swoim biurze sporządzał stosowną dokumentację.

Od 1 października 1993 roku S. M. został przeniesiony do pracy w dziale inwestycyjnym, gdzie powierzono mu stanowisko głównego specjalisty do spraw przygotowania rozwoju. Do zadań odwołującego na tym stanowisku należało planowanie, inicjowanie, koordynowanie i kontrolowanie wszelkich prac związanych z rozwojem przedsiębiorstwa, koordynowanie prac poszukiwawczych nowych złóż, załatwianie spraw formalno - prawnych związanych z utrzymaniem wydobywania węgla z czynnych i nowobudowanych odkrywek. Odwołujący na tym stanowisku nadzorował wiercenia złoża w odkrywkach czynnych i na odkrywkach przygotowywanych do eksploatacji. Tego rodzaju praca wymagała stałego i systematycznego przebywania w terenie, bezpośrednio na wszystkich odkrywkach, gdzie prowadzone było wydobywanie jak i tych przygotowywanych do wydobywania. Niewątpliwie część prac odwołujący wykonywał w biurze, gdzie zajmował się opracowywaniem dokumentacji ale była to praca ściśle związana z procesem prowadzenia wierceń i wydobywania na wszystkich odkrywkach i nie zmienia to charakteru pracy odwołującego.

Od 1 stycznia 1997 roku ubezpieczony ponownie został przeniesiony do pracy w dziale mierniczo - geologicznym na stanowisko kierownika działu geologicznego. Do obowiązków odwołującego należało organizowanie, kierowanie i nadzorowanie prac z zakresu nadzoru inwestorskiego, geologii złożowej, hydrogeologii, geologii inżynierskiej i prac odwodnieniowych na wszystkich odkrywkach Kopalni. Wykonywanie tych obowiązków wymagało codziennej obecności na odkrywkach, gdzie prowadzone były prace geologiczne i odwodnieniowe oraz opracowywanie związanej z tym dokumentacji. Do obowiązków ubezpieczonego należało bowiem m.in. bieżące kontrolowanie stanu odwodnienia odkrywek, nadzorowanie zakresu i terminowości prac odwodnieniowych, nadzór nad wykonywaniem pomiarów hydrologicznych i hydrogeologicznych, nadzór nad gospodarką złożem, poszukiwaniem i rozpoznawaniem złóż węgla brunatnego, nadzór nad analizą kopaliny. Wszystkie te prace wymagały obecności na odkrywce a także bieżącej aktualizacji związanej z tym dokumentacji.

Z dniem 11 marca 2004 roku powierzono odwołującemu stanowisko głównego inżyniera do spraw przygotowania rozwoju. Na tym stanowisku S. M. wykonywał nadzór inwestycyjny nad budową nowej odkrywki D.. Koordynował i kontrolował wszystkie prace związane z budową odkrywki co wymagało bezpośredniej obecności na odkrywce, a także opracowywał związaną z tym dokumentację techniczną. Do zadań odwołującego w tym czasie należała także ocena efektywności działań podległych mu komórek organizacyjnych i współpraca z kierownikami innych pionów kopalni w celu osiągnięcia najefektywniejszych wyników.

Uchwałą nr (...) Rady Nadzorczej Kopalni (...) S.A. z 31 maja 2006 roku S. M. został powołany od 1 czerwca 2006 roku, na członka zarządu - dyrektora ds. Produkcji i Rozwoju. Obowiązki odwołującego w tym okresie określone były zarówno przez przepisy kodeksu spółek handlowych, kodeksu pracy, statutu spółki i regulaminu zarządu. Jednocześnie jako Dyrektor ds. Produkcji i Rozwoju ubezpieczony realizował obowiązki Kierownika Ruchu Zakładu Górniczego, a do jego obowiązków należało w szczególności:

- zapewnienie prawidłowej organizacji i prowadzenie ruchu zakładu górniczego oraz ustalanie zakresów działania poszczególnych działów ruchu i służb specjalistycznych ruchu zakładu górniczego,

- zapewnienie rytmicznej realizacji zadań i planów produkcyjnych,
- nadzór w zakresie przestrzegania przepisów dot. ochrony środowiska,
- prowadzenie bieżących i perspektywicznych zagadnień gospodarki maszynowej i energetycznej oraz remontowej w celu zapewnienia pełnej gotowości maszyn i urządzeń górniczych,
- nadzór i kontrola podległych mu służb,
- zapewnienie dostaw węgla i zapasów węgla gotowego i odkrytego,
- koordynowanie prac związanych z rekultywacją i zagospodarowaniem terenów poeksploatacyjnych,
- zapewnienie terminowego opracowywania planu ruchu,
- prowadzenie wszelkich inwestycji związanych z budową, przebudową, odtworzeniem i likwidacją obiektów i urządzeń na przedpolach odkrywek, prowadzenie remontów obiektów, urządzeń i budowli na terenie spółki.

Ponadto odwołujący został upoważniony przez zarząd (...) S.A. do wykonywania przez spółkę w odniesieniu do podległych mu pracowników czynności z zakresu prawa pracy.

Od 12 maja 2008 roku S. M. powierzono obowiązki Prezesa Zarządu - Dyrektora Generalnego na okres sprawowania mandatu Prezesa Zarządu. Jako Dyrektor Generalny odwołujący kierował bieżącą działalnością spółki i jednocześnie realizował obowiązki Kierownika Ruchu Zakładu Górniczego. W szczególności do zakresu czynności ubezpieczonego w tym czasie należało:

- zapewnienie prawidłowej organizacji i prowadzenie ruchu zakładu górniczego,
- wykonywanie czynności w sprawach z zakresu prawa pracy,
- nadzór nad przestrzeganiem przepisów bhp, obsługi organów spółki, nad sprawami osobowymi i płacowymi, obsługą prawną spółki, nadzór nad sprawami restrukturyzacji, nad szkoleniem bhp i zawodowym, nadzór nad realizacją zadań w zakresie ochrony informacji niejawnych,
- organizowanie pracy w spółce w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy.

Jako prezes spółki odwołujący zajmował się także oprowadzeniem jej spraw, reprezentowaniem jej na zewnątrz.

Z dniem 5 marca 2013 roku odwołujący pełnił funkcję Prezesa Zarządu ds. Produkcji i wówczas zawarł z pracodawcą umowę o zarządzanie. W ramach tej umowy ubezpieczony zobowiązał się świadczyć na rzecz spółki pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze Wiceprezesa Zarządu ds. Produkcji, a jego obowiązki określone zostały w kodeksie pracy, kodeksie spółek handlowych, umowie spółki, regulaminie zarządu oraz regulaminie organizacyjnym.

Sąd Okręgowy na wstępie rozważań zaznaczył, że poza sporem jest, iż S. M. spełnił warunki do nabycia prawa do emerytury górniczej. Sporna natomiast była wysokość tego świadczenia, a w szczególności okresy pracy górniczej, co do których należy zastosować przelicznik 1,2.

Sąd I instancji zacytował przepisy art. **51 ust. 1**, **art. 50 c ust. 1 pkt 5** ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz wskazał, że aktem prawnym znajdującym zastosowanie w sprawie jest także zarządzenie Nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994 roku w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą.

W przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, że stanowiska zajmowane przez odwołującego w spornym okresie zostały wymienione w załączniku nr 3 powołanego zarządzenia i tak :

- starszy geolog - stanowisko wymienione w załączniku 3 , część B pkt 5,
- główny specjalista ds. nadzoru inwestycyjnego - stanowisko wymienione w załączniku 3, część B pkt 6,
- kierownik działu ruchu zakładu górniczego o mierniczo - geologicznej - stanowisko wymienione w załączniku 3 , część A pkt 7,
- główny inżynier inwestycji górniczych - stanowisko wymienione w załączniku 3, część A pkt 7,
- dyrektor kopalni - kierownik ruchu zakładu górniczego - stanowisko wymienione w załączniku 3 , część A pkt 1,
- zastępca dyrektora kopalni ds. technicznych - kierownik ruchu zakładu górniczego - stanowisko wymienione w załączniku 3 , część A pkt 2.

Sąd I instancji uznał, że w powyższych okresach odwołujący wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50 c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej (z wyłączeniem okresów tzw. „zasiłkowych”) i jest to okoliczność bezsporna. Sporne było natomiast to, czy w powyższych okresach ubezpieczony wykonywał tę pracę górniczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce, co jest istotne dla zastosowania do nich przelicznika 1,2.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że obowiązujące przepisy ustawy emerytalnej ani też przepisy ustawy - Prawo geologiczne i górnicze (zarówno obecnie obowiązującej z 9 czerwca 2011 roku jak i poprzedniej ustawy z 4 lutego 1994 roku) nie definiują pojęcia odkrywka. Zgodnie jednak z powołaną ustawą, zakładem górniczym jest wyodrębniony technicznie i organizacyjnie zespół środków służących bezpośrednio do wykonywania działalności uregulowanej ustawą w zakresie wydobywania kopaliny ze złóż, w tym wyrobiska górnicze, obiekty budowlane, urządzenia oraz instalacje (art. 6 ust.1 pkt 18.). Robotą górniczą jest wykonywanie, utrzymywanie, zabezpieczenie lub likwidowanie wyrobisk górniczych oraz zwałowanie nadkładu w odkrywkowych zakładach górniczych w związku z działalnością uregulowaną w ustawie (art. 6 ust. 1 pkt 12). Natomiast wyrobiskiem górniczym jest przestrzeń w nieruchomości gruntowej lub górotworze powstała w wyniku robót górniczych (art. 6 ust. 1 pkt 17).

Analiza powyższych pojęć doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że termin „odkrywka” jest bardziej zbliżony do pojęcia „zakładu górniczego” a więc zespołu środków służących bezpośrednio do wydobywania kopaliny ze złóż, w tym zarówno wyrobiska górnicze jak i obiekty i urządzenia oraz instalacje służące do wydobycia kopaliny, zwałowania nadkładu, na których wykonywane są roboty górnicze.

W ocenie Sądu I instancji, przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło przyjąć, że odwołujący w okresie zatrudnienia w (...) w K. na stanowiskach starszego geologa górniczego, głównego specjalisty nadzoru inwestycyjnego, kierownika działu ruchu zakładu górniczego o specjalności mierniczo-geologicznej, głównego inżyniera inwestycji górniczych wykonywał pracę w ruchu zakładu górniczego, sprawował nadzór nad pracami służącymi bezpośrednio wydobywaniu kopaliny ze złóż i pracę tą wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w ruchu zakładu górniczego. Termin "praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy" nie został wprawdzie zdefiniowany przez ustawodawcę, ale powszechnie przyjmuje się, że chodzi o pracę należącą do podstawowych określonych zadań pracownika wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, liczoną na podstawie Kodeksu pracy. Sąd I instancji zaznaczył, że gdyby ustawodawca chciał dodatkowo uzależnić zastosowanie przelicznika 1,2 (poza warunkiem: "praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce") od wykazu dniówek, to warunek taki zawarłby w art. 51 ust. 1 pkt 4 lub art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej z 17 grudnia 1998 roku. Jeżeli jednak zdecydował się na odrębne potraktowanie osób zatrudnionych na stanowiskach dozoru oraz w odniesieniu do nich nie wymienił dodatkowo warunku legitymowania się wykazem dniówek, to wykładnia gramatyczna i celowościowa powołanych przepisów musi wskazywać, że warunek taki w takim przypadku nie istnieje.

Sąd Okręgowy zaznaczył ponadto, że zagadnieniem przeliczenia okresów pracy górniczej z zastosowaniem przelicznika 1,2 zajmował się już Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu uchwały z 8 sierpnia 2007 roku w sprawie II UZP 3/07 wyjaśnił, że warunek pracy "w pełnym wymiarze" jest spełniony, jeżeli umowa o pracę górniczą (art. 50c ust. 1 pkt 1-9) zawarta jest na tzw. pełny etat. Ustawodawca nie wskazał bezpośrednio, kiedy należy uważać, że praca jest wykonywana pod ziemią "stale", nie definiuje jej, ani nie upoważnia do wydania rozporządzenia ustalającego zasady ewidencjonowania tej pracy, nota bene takiego upoważnienia nie było także w poprzednio obowiązującej ustawie z 1 lutego 1983 roku o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin. W ocenie Sądu Najwyższego, praca pod ziemią wykonywana "stale", to praca która z natury rzeczy może być wykonywana tylko pod ziemią. O tym zatem czy praca jest wykonywana pod ziemią, czy na odkrywce decyduje rodzaj i charakter pracy wynikający ze stanowiska uzgodnionego w umowie o pracę. Podstawą do ustalenia długości okresów pracy górniczej może więc być wyłącznie umowa o pracę określająca stanowisko oraz lista obecności potwierdzająca faktyczny okres wykonywania pracy. Dni nieobecności w pracy z powodu choroby nie są bowiem uwzględniane w stażu pracy górniczej (z wyjątkiem określonym w art. 50c ust. 1). Sąd Najwyższy podkreślił także, że gdyby określenie "na odkrywce" rozumieć jako miejsce wykonywania czynności, a nie miejsce zatrudnienia w kopalni odkrywkowej, to pracownicy dozoru ruchu i kierownicy ruchu kopalni byłiby w gorszej sytuacji niż osoby zatrudnione na określonych stanowiskach w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalni siarki i węgla kamiennego, co do których nie ma wymogu, aby pracowali na odkrywce. Zatem rozważania w kwestii ustalenia pojęcia "na odkrywce" (bezpośrednio w wyrobisku czy także na przedpolu) nie mają znaczenia. Ustawa nie przewiduje bowiem żadnego specjalnego trybu stwierdzania stałości zatrudnienia, a w szczególności nie domaga się przedłożenia kart ewidencyjnych zawierających ilość dni przepracowanych na odkrywce.

Sąd I instancji uznał, że odwołujący wykonywał pracę górniczą w okresie zatrudnienia na stanowiskach: starszego geologa górniczego, głównego specjalisty nadzoru inwestycyjnego, kierownika działu ruchu zakładu górniczego o specjalności mierniczo-geologicznej, głównego inżyniera inwestycji górniczych, za wyjątkiem okresów pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy oraz okresów wypłaconych zasiłków chorobowych przypadających po 15 listopada 1991 roku, bowiem te okresy nie zostały uznane przez organ rentowy za pracę górniczą. Tym samym więc nie podlegają też przeliczeniu z zastosowaniem przelicznika 1,2. Natomiast w pozostałym okresie ubezpieczony wykonywał pracę górniczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w ruchu zakładu górniczego na stanowiskach wyższego dozoru ruchu zakładu górniczego (co potwierdził pracodawca w świadectwie pracy górniczej jak i innych zaświadczeniach), wykonywał swoje obowiązki zarówno bezpośrednio na terenie wyrobiska górniczego jak i poza nim jednak wszystkie te czynności były ściśle związane z wydobywaniem kopalni ze złóż i stanowiły pracę na odkrywce. Przyjąć więc należy, że w powyższych okresach odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace górnicze na odkrywce. Tak więc okres ten powinien zostać przeliczony z zastosowaniem przelicznika 1,2.

Odmienne natomiast Sąd Okręgowy potraktował okres pracy S. M. od 1 czerwca 2006 roku do dnia złożenia wniosku o emeryturę, kiedy to ubezpieczony pełnił funkcję członka zarządu Spółki. W ocenie Sądu I instancji, w tym czasie bowiem nie sposób przyjąć, by odwołujący wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy pracę górniczą na odkrywce. Niewątpliwie taką pracę również wykonywał jako kierownik ruchu zakładu górniczego, ale istotna część jego obowiązków związana była z działaniem kopalni jako spółki prawa handlowego i nie wszystkie obowiązki były związane z ruchem zakładu górniczego. Jako członek zarządu odwołujący był zobowiązany także do reprezentowania spółki wobec innych podmiotów, wykonywania czynności z zakresu prawa pracy wobec podległych mu pracowników i szeregu innych czynności wynikających z przepisów kodeksu spółek handlowych. Już ta okoliczność pozwala przyjąć, że w okresie pełnienia funkcji członka zarządu dyrektora kopalni i zastępcy dyrektora kopalni ds. technicznych nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu w ruchu zakładu górniczego i nie zmienia tego fakt, iż czas pracy wnioskodawcy w tym okresie był nienormowany.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w całości, składając apelację.

Skarżący zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy, poprzez uznanie, że odwołujący w okresach wskazanych w sentencji wyroku wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę na

odkrywce uprawniającą do zastosowania określonego w art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych przelicznika 1,2 za każdy rok pracy.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującego na jego rzecz kosztów zastępstwa sądowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podniesiony w apelacji zarzut sprowadza się w istocie do zakwestionowania przez skarżącego przyjętej przez Sąd I instancji definicji pojęcia „odkrywka”.

W ocenie organu rentowego, zawarte w art. 6 ust. 1 pkt 12 ustawy z 9 czerwca 2011 roku Prawo geologiczne i górnicze pojęcie „roboty górnicze” określone jako wykonywanie, utrzymywanie, zabezpieczanie lub likwidowanie wyrobisk górniczych oraz zwałowanie nadkładu w odkrywkowych zakładach górniczych w związku z działalnością regulowaną ustawą daje podstawy do przyjęcia definicji pojęcia odkrywka jako miejsca wykonywania robót górniczych tj. wykonywania, utrzymywania, zabezpieczania lub likwidowania wyrobisk górniczych oraz zwałowania nadkładu w odkrywkowych zakładach górniczych. Organizacja, systemu pracy i schemat kopalni odkrywkowych uzasadniają przyjęcie, że odkrywka jest to uzbrojone wyrobisko odkrywkowe ewentualnie wraz ze związanymi z nim zwałami. Jedna lub kilka odkrywek są podstawowymi elementami kopalni odkrywkowej. Przy tak przyjętej definicji pojęcia odkrywka prawo do przelicznika 1,2 będą mieli tylko pracownicy faktycznie stale wykonujący pracę na odkrywce tj. w uzbrojonym wyrobisku odkrywkowym nie zaś pracownicy, którzy tylko sporadycznie przebywają na odkrywce. Przyjęcie definicji zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w praktyce prowadzi do sytuacji, w której większość pracowników kopalni, bez względu na miejsce w którym praca jest faktycznie wykonywana, będzie miała prawo do zastosowania przelicznika 1,2, pomimo, iż pracownicy ci nie są narażeni na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach występujących na odkrywce.

Na poparcie swego stanowiska apelujący powołał także liczne przykłady orzeczeń sądów powszechnych i Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny stanowiska powyższego nie podziela.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i zgromadzony materiał dowodowy poddał właściwej ocenie, w granicach wyznaczonych przez art. 233 § 1 k.p.c.

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe i wyczerpujące i jako takie uznał za własne.

Zgodnie z art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a lub 50e tej ustawy, stosuje się, z zastrzeżeniem ust. 2, przelicznik 1,2 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego, w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego.

Niewątpliwie ustawodawca nie zawarł w w/w ustawie, ani też w ustawie z 9 czerwca 2011 roku prawo górnicze i geologiczne, definicji pojęcia „odkrywka”; brak ten może nastroić trudności interpretacyjne.

Sąd Najwyższy w wyroku z 21 lutego 2012 roku, w sprawie I UK 295/11 wskazał, iż praca "na odkrywce" w kopalniach węgla brunatnego jest odpowiednikiem pracy "w przodkach" pod ziemią i polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, pozyskiwaniu złóż węgla brunatnego.

Podkreślić należy, iż Sąd I instancji poszukując znaczenia pojęcia „odkrywka”, wskazał, że termin ten jest najbardziej zbliżony do pojęcia „zakładu górniczego”.

Ostatecznie z uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy można wywieść wniosek, że „odkrywką” jest zakład górniczy prowadzący eksploatację złóż metodą odkrywkową.

Natomiast w wyroku cytowanym w uzasadnieniu apelacji przez ZUS wskazano, iż gramatyczna wykładnia art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prowadzi do wniosku, iż przewidziany nim przelicznik 1,2 znajduje zastosowanie, przy ustalaniu wysokości górniczej emerytury, jedynie do okresów pracy górniczej w kopalni węgla brunatnego i kopalni siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze na określonych w zarządzeniu Nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994 stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa takich zakładów wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce, tj. w miejscu wydobywania nadkładu i złoża. Nie budzi wszak wątpliwości, iż z uwagi na specyfikę kopalni węgla brunatnego będąca udziałem zatrudnionych w niej pracowników praca wykonywana jest zarówno na terenie odkrywki, czyli w miejscu zdejmowania nadkładu i złoża oraz jego ładowania i przewożenia, jak również poza tym terenem, co oznacza, iż "odkrywka", nie jest pojęciem tożsamym z "kopalnią węgla brunatnego".

W ocenie Sądu II instancji powyższa argumentacja nie jest przekonująca.

Analogicznie bowiem w kopalniach węgla kamiennego, praca wykonywana jest przez pracowników zarówno w przodkach jak i w innych miejscach. Powyższa kwestia nie stanowi zatem czynnika wyróżniającego kopalnie węgla brunatnego.

Praca górnicza to zasadniczo praca polegająca na wydobywaniu kopalin (ale tylko wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 1 i 4 w/w ustawy) metodą głębinową (tj. pod ziemią) albo na odkrywce - metodą odkrywkową lub otworową (lecz jedynie w odniesieniu do węgla brunatnego i siarki), wykonywana przez pracowników kopalń głębinowych, odkrywkowych i otworowych oraz pracowników zatrudnionych w określonych w art. 50c ustawy emerytalnej podmiotach świadczących na rzecz owych kopalń usługi budowlano – montażowo –naprawcze, a także zatrudnionych w stacjach ratownictwa górniczego i urzędach górniczych.

Dokonując oceny stanowiska organu rentowego Sąd Apelacyjny uznał, że słusznym było odwołanie się przez organ rentowy do przepisów ustawy z 9 czerwca 2011 roku prawo geologiczne i górnicze. Zawarte w niej definicje okazały się pomocne przy interpretacji pojęcia okrywka. Sąd II instancji przyjął jednak ostatecznie odmienny wniosek niż organ rentowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie jest wystarczającym uwzględnienie jedynie definicji robót górniczych, zawartej w art. 6 ust. 1 pkt 12, przez które to roboty należy rozumieć wykonywanie, utrzymywanie, zabezpieczanie lub likwidowanie wyrobisk górniczych oraz zwałowanie nadkładu w odkrywkowych zakładach górniczych w związku z działalnością regulowaną ustawą. Zgodnie z brzmieniem jej art. 6 ust. 1 pkt 17, wyrobiskiem górniczym jest przestrzeń w nieruchomości gruntowej lub górotworze powstała w wyniku robót górniczych, natomiast art. 6 ust. 1 pkt 20 stanowi, iż zwałowaniem nadkładu jest zespół czynności prowadzonych w odkrywkowych zakładach górniczych, nierozzerwalnie związanych technicznie i organizacyjnie z przemieszczeniem i składowaniem mas ziemnych i skalnych usuwanych znad złoża, w celu umożliwienia wydobywania kopaliny użytecznej.

Ponadto Sąd Apelacyjny za konieczne uznał sięgnąć do przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki z 8 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowych wymagań dotyczących prowadzenia ruchu odkrywkowego zakładu górniczego, wydane w oparciu o art. 120 w/w ustawy. W szczególności § 26 stanowi, że wykonywanie robót udostępniających, eksploatacyjnych oraz zwałowanie nadkładu dostosowuje się odpowiednio do warunków geologiczno-górniczych i wyposażenia technicznego zakładu górniczego (ust. 1). Roboty, o których mowa w ust. 1, wykonuje się z zachowaniem odpowiednich parametrów wyrobiska górniczego, w tym wymagań określonych w Polskiej Normie dotyczącej szerokości pasów ochronnych wyrobisk odkrywkowych, w celu zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego

i geotechnicznego oraz bezpieczeństwa pracowników i ciągłości ruchu zakładu górniczego (ust. 2). Wykonywanie robót górniczych w złożu lub jego części koordynuje się ze zwałowaniem nadkładu, uwzględniając w szczególności możliwość wzajemnego oddziaływania złoża lub jego części oraz zwałowiska nadkładu (ust. 3).

Powyższe regulacje wskazują, że Polska Norma przewiduje odrębną kategorię wyrobiska – wyrobiska odkrywkowego. Roboty górnicze w kopalniach odkrywkowych obejmują aktywność przy wyrobisku jak i zwałowaniu nadkładu, które to czynności oznaczają również przemieszczanie mas ziemnych i skalnych usuwanych z nadkładu.

Ponadto teść przepisów rozporządzenia wskazuje, że szczegółowych planów, koordynacji oraz nadzoru wymagają czynności wykonywane w ruchu kopalni odkrywkowej nie tylko przy samym wyrobisku, ale na terenie całego zakładu górniczego.

Z powyższych względów Sąd II instancji nie podzielił argumentacji organu rentowego sprowadzającej pojęcie odkrywka do uzbrojonego wyrobiska odkrywkowego.

Reasumując, w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki określone w art. 50 c ust. 1 pkt 5 oraz 51 ust. 1 pkt 4 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Odwołujący wykonywał pracę na stanowiskach ujętych w przepisach wykonawczych z dnia 23 grudnia 1994 roku, na podstawie umowy o pracę zawartej na pełny etat. Praca S. M. w okresie od 1 października 1992 roku do 31 maja 2006 roku w Kopalni (...) była pracą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako praca górnicza na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego.

Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, iż termin „praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” nie został wprawdzie zdefiniowany przez ustawodawcę, ale powszechnie przyjmuje się, że chodzi o pracę należącą do podstawowych określonych zadań pracownika wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, liczoną na podstawie kodeksu pracy, przy czym na wymiar czasu pracy nie mają wpływu okresu urlopu wypoczynkowego ani dni wolne otrzymywane w zamian za pracę w soboty i niedziele. W kwestii tej wypowiedział się również Sąd Najwyższy, który w uchwale z 8 sierpnia 2007 roku, w sprawie II UZP. 3/07, stwierdził, że warunek pracy „w pełnym wymiarze” jest spełniony, jeżeli umowa o pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1, zawarta jest na pełny etat. Powyższy pogląd jest w pełni podzielany przez Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie.

Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego.

SSA Katarzyna Wołoszczak	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Wiesława Stachowiak
--------------------------	-----------------------	-------------------------